

## Ulice w budowie

Trwa budowa trasy N-S i ul. Szydłowieckiej, a rozpocznie się przebudowa wiaduktu w ul. Żeromskiego. W ramach tzw. czynów drogowych Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji zamierza zmodernizować Skarbową, Raclawicką i Sosnową oraz Jagodową i Kusocińskiego.

str. 3

## Rusza partia Hołowni

Polska 2050 Szymona Hołowni – tak nazywa się partia polityczna Szymona Hołowni, która w ubiegłą środę została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Dzień później w Radomiu odbyła się prezentacja liderów ugrupowania w naszym regionie – Jacka Kozłowskiego i Cezarego Brymory.

str. 4

## Ruch ograniczony

Już jest mniej miejsc do palenia ognisk i grillowania, ale to z powodu pandemii. Jednak niedługo samochodem do Królewskich Źródeł wjadą tylko niepełnosprawni. Pełnosprawni będą musieli zostawić auto na parkingu przy drodze wojewódzkiej nr 737 i dalej iść pieszo.

str. 5

## Radomiak gromi!

Piłkarze Radomiaka Radom podtrzymują zwycięską serię. W czwartym meczu z rzędu „Zieloni” zdobyli komplet punktów, a tym razem rozgromili Puszcę Niepołomice. Podopieczni Dariusza Banasika awansowali na czwarte miejsce w tabeli Fortuna 1 Ligi.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK



ISSN 1895-8451

# DNI

NR 762 PIĄTEK – CZWARTEK 16-22 KWIETNIA 2021

NAKŁAD 10 000

# W dobrach Arkuszeńskich...



Spirytus destylowała głównie z ziemniaków i zboża, a była – jak na owe czasy – bardzo nowoczesna. Gorzelnię w Chruściechowie zbudował ponad sto lat temu Marian Arkuszeński, a działała jeszcze dwie dekady temu. Dziś stoi pusta, podobnie jak dworskie czworaki. We dworze bywał Witold Gombrowicz, kiedy latem przyjeżdżał do brata do Wsoli.

Str. 6-7

AUTOPROMOCJA

**NORBI i DAWID**  
budzą RADOM

poranki są...

aha... aha!

**GORĄCE**

SŁUCHAJ!  
od 6 do 10

radio rekord  
106.2 FM

REKLAMA

**rhm**  
radomskie hale mięsne

ZAPRASZAMY NA  
*Wiosenne zakupy*

Wernera 10a/ Szarych Szeregów



# Spotkania z kulturą żydowską

Po raz 13. Resursa Obywatelska zaprasza – od dzisiaj (piątek, 16 kwietnia) do poniedziałku – na Spotkania z Kulturą Żydowską „Ślad”. W tym roku większość wydarzeń zaplanowano on-line.

Resursa od lat przypomina, że dawny Radom był miastem wielokulturowym, a społeczność żydowska w przededniu wybuchu II wojny światowej stanowiła trzecią część mieszkańców naszego miasta. Podczas Śladu organizatorzy opowiadają o historii i wkładzie społeczności żydowskiej w rozwój Radomia i szerzej – Polski. – Staramy się skupić

na tym, co przez wieki łączyło w jednym społeczeństwie różne grupy etniczne, ale nie uciekamy także od kwestii problematycznych we wzajemnych relacjach. Ślad to płaszczyzna wzajemnego porozumienia, ale także – mamy nadzieję – interesująca artystycznie i intelektualnie forma – mówi Maciej Zwierzyński z Resursy.



Fot. archiwum czajden.pl

## PROGRAM

**Piątek, 16 kwietnia godz. 18** – „Stramer” – spotkanie autorskie z Mikołajem Łozińskim, prowadzenie: Marcin Kępa (on-line)  
Mikołaj Łoziński – pisarz, scenarzysta, fotografik, laureat Nagrody Fundacji im. Kościelskich i Paszportu „Polityki”. Autor książek „Reisefieber”, „Prawdziwa bajka” i „Prezent dla dwojga”. Jego nominowana do Nagrody „Nike” powieść „Stramer” (2019) – o XX-wiecznych losach żydowskiej rodziny z Tarnowa – została wybrana Książką Roku przez „Magazyn Książki”.

**Sobota, 17 kwietnia godz. 18** – „Pokój Jakuba” – spektakl Teatru „Resursa”, reż. Robert Stępniewski (on-line)  
„Pokój Jakuba” – nowa wersja spektaklu w wykonaniu działającego w Resursie amatorskiego teatru dla dorosłych. Ta sceniczna adaptacja prozy Brunona Schulza jest, jak mówi reżyser Robert Stępniewski, próbą oddania niszczącej pasji i gęstości uczuć w bławatnym sklepie i skromnym domu tytułowego Jakuba, bohatera kilku opowiadań pisarza z Drohobycza. Premiera odbyła się w październiku 2016 r. Teraz teatr zaprezentuje ostatnią wersję przedstawienia, które było wystawione na Scenie Kotłownia w Teatrze Powszechnym w Radomiu podczas XIV Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego.

**Niedziela, 18 kwietnia godz. 11** – „Dziecko w myśli Janusza Korczaka” – spotkanie z Beatą Niewczas (on-line)  
Beata Niewczas – pedagog, animatorka kultury i edukatorka prowadząca warsztaty międzykulturowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Koordynatorka wolontariatu w polsko-ugandyjskiej Fundacji Window of Life tworzącej Dom Dziecka w Masindi w Ugandzie, gdzie spędziła ponad pół roku współpracując z najmłodszymi potrzebującymi wsparcia.

Spotkanie będzie okazją do pochylenia się nad głównymi założeniami Korczakowskiego spojrzenia

na dziecko, które to spojrzenie warunkowało kierunki podejmowanych przez niego na rzecz dzieci inicjatyw. Zastanowimy się, jakie miejsce ma myśl Korczaka w pierwszych dziesięcioleciach XXI wieku oraz co rodzic, pedagog, nauczyciel, opiekun może zabrać z niej dla siebie.

**godz. 14** – „Początek Księgi VIII” – happening przygotowany przez VI LO im. Jana Kochanowskiego i uroczyste złożenie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Żydów Radomia (plac po dawnej synagodze, ul. Podwalna/Bóżniczna)

19 kwietnia 1943 rozpoczął się ostatni akt likwidacji warszawskiego getta – wybuchło powstanie w dzielnicy żydowskiej. Dla uczczenia ofiar Zagłady od 2004 roku w tym dniu w polskiej szkole obchodzimy „Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości”. Od 2014 młodzież i nauczyciele VI LO przychodzą pod pomnik (w tym roku ósmy raz), aby dać świadectwo pamięci o żydowskich mieszkańcach Radomia. Podczas happeningu na placu po byłej synagodze wypowiadane są imiona i nazwiska oraz dane Żydów zamieszkujących przedwojenny Radom, aby nie zapomnieć o ich wkładzie w historię miasta.

**Poniedziałek, 19 kwietnia godz. 18** – „Duszy szeptane tajemnice” – spektakl Teatru Poszukiwań, reż. Katarzyna Sasal (on-line)

Premierowy spektakl działającego w Resursie młodzieżowego Teatru Poszukiwań, według autorskiego scenariusza Katarzyny Sasal, opartego o teksty Janusza Korczaka („Sam na sam z Bogiem”, „Bezwstydnie krótkie”) i Horacego Safrina („Przy szabasowych świecach”).

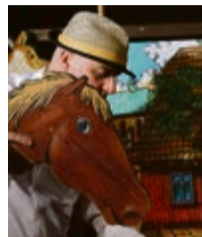
Wydarzenia on-line dostępne będą na kanale YouTube Resursy Obywatelskiej. Materiały będzie można również znaleźć na Facebooku Resursy i stronie internetowej [www.resursa.radom.pl](http://www.resursa.radom.pl).

CT

## Dla entuzjastów

Na przedstawienie „Na wozie” w cyklu „Wkręć się w teatr on-line” zaprasza w niedzielę, MOK „Amfiteatr”.

Akcja spektaklu Teatru FalkoShow rozgrywa się w malowniczej miejscowości Lanckoro-



Fot. MOK „Amfiteatr”

na, wśród wzgórz i drewnianych domów o charakterystycznych dachach i sieniach. Tajemniczy zwierzęcy bohater wraz ze zmianami pór roku odkrywa także swoją tożsamość i miejsce w świecie. Tę piękną historię z morałem obejrzymy dzięki barwnym grafikom nawiązującym do zabytkowej zabudowy Lanckorony oraz lalkom wykonanym ze starego drewna pochodzącego z tych okolic.

Ciekawostka: po raz pierwszy w cyklu „Wkręć si w teatr” będzie można zobaczyć marionetki sycylijskie.

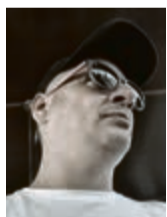
Spektakl będzie dostępny wyłącznie w niedzielę, 18 kwietnia o godz. 11 na FB Amfiteatru – Daszyńskiego 5: <https://www.facebook.com/amfiteatr.daszynskiego>.

CT

## Ekscytująco on-line

Prace Remigiusza „Remasa” Sitka można będzie obejrzeć dzisiaj (piątek, 16 kwietnia) na kanale YouTube Łaźni.

Remigiusz „Remas” Sitek urodził się w 1981 roku. Absolwent Wydziału Sztuki Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego (dziś UTH) oraz studiów w zakresie fotografii na UMCS w Kazimierzu Dolnym. Nauczyciel fotografii w Zespole Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu. Uczył także grafiki i poligrafii oraz plastyki. Osobowość twórczą; mówi o sobie, że jest człowiekiem do zadań specjalnych. Miłośnik rysunku, malarstwa, fotografii i grafiki komputerowej. Wystawiał swoje prace w różnych miejscach w Polsce. Fan



Fot. materiały Łaźni

techno i elektro oraz innych gatunków muzyki, które sprzyjają zbiorowym formom tańca. Mieszka i tworzy w Radomiu.

– Oprócz rysunku uwielbiam malować akrylami, gwaszami i innym rodzajami dostępnych farb. W tym momencie łączę malarstwo z rysunkiem, używam w swoich pracach kredek akwarelowych, które tak naprawdę też są farbami! Super połączenie. Rewelacyjny efekt końcowy – mówi Remigiusz Sitek. – Uwielbiam robić zdjęcia, aparat mam od zawsze przy sobie. Najpierw był to stary Zenit na kliszę, teraz lustrzanka cyfrowa, a kto wie co jeszcze w przyszłości? Może zdjęcia satelitarne?

Premierę wystawy „El Apasionante” (Ekscytujące) zaplanowano na kanale YouTube (ŁaźniaTV) i Facebooku w piątek o godz. 19.

CT

## Wkoło zioło

Jeśli chcesz zacząć przygodę z naturalną pielęgnacją i samodzielnym przygotowaniem kosmetyków, to te warsztaty są dla ciebie.

W sobotę, 17 kwietnia Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza na stacjonarne warsztaty z cyklu „Wkoło zioło”. Jeśli masz ochotę ukreślić sobie krem, wypełnij formularz zgłoszeniowy. – Podczas warsztatów „Krećmy kremy!” omówimy podstawowe zasady pielęgnacji twarzy oraz poznamy rośliny i ich właściwości pielęgnujące różne typy cery. Wspólnie przygotujemy tonik i odżywcze serum, a każda z nas ukreśli swój własny krem. Wiedza uzyskana na warsztatach pozwoli nam na samodzielne przygotowywanie kosmetyków o prostym i naturalnym składzie w domowym zaciszu – zachęca Magdalena Oprządek, prowadząca warsztaty.

Magdalena Oprządek – geografka, która po poznaniu roślin tatrzańskich nie miała już wątpliwości, czym będzie się zajmować w życiu – roślinami. Jej pasją jest zarażanie ludzi szacunkiem

i zamiłowaniem do świata roślin. Zajmuje się edukacją w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego oraz współprowadzi w mężem kawiarnię Karowa 20. Gdy nie ma jej w pracy, zapewne wspina się ze swoimi synami po drzewach w nadwiślańskich łągach lub parzy herbatę z dzikich roślin jadalnych w czasie jednego ze swych biwaków.

Warsztaty zaplanowano w Amfiteatrze przy ul. Parkowej 1 w godz. 12-14 pod warunkiem zebrania minimalnej liczby osób. Koszt uczestnictwa to 150 zł. Osoby zainteresowane warsztatami dostaną wiadomość na e-mail na temat sposobu płatności.

Rejestracja wyłącznie za pomocą formularza: <https://docs.google.com/.../1FAIpQLSegd1G1zvReb.../viewform>.

CT

## W świecie muzyki nowej

Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza w sobotę, 17 kwietnia na koncert z Neo Electric Quartet. Transmisja na żywo na kanale YouTube orkiestry.

NeoQuartet (Gdańsk) to kwartet smyczkowy złożony z absolwentów Akademii Muzycznych w Gdańsku, Warszawie i Lucernie. Jest jednym z najciekawszych i najprężniej działających zespołów specjalizujących się w muzyce współczesnej w Europie. Tworzą go: Karolina Piątkowska – Nowicka (1 skrzypce), Paweł Kapica (2 skrzypce), Michał Markiewicz (altówka), Krzysztof Pawłowski (wiolonczela).



Fot. BOK

W pierwszej części koncertu NeoQuartet zaprezentuje program złożony z autorskich elektronicznych kompozycji grupy, które znalazły się na płycie Neo Electric Quartet wydanej na początku 2021 roku. Druga część koncertu to wspólne wykonanie przez trójmiejski kwartet i Radomską Orkiestrę Kameralną „Koncertu na elektryczny kwartet smyczkowy i orkiestrę kameralną”. Utwór dedykowany jest muzykom NeoQuartet, a napisany przez jednego z najwybitniejszych współczesnych polskich

kompozytorów Aleksandra Kościowa. To pierwsza w historii muzyki kompozycja napisana na taki skład.

Serdecznie zapraszamy wszystkich melomanów i nie tylko do spędzenia sobotniego wieczoru przy muzyce niezwykle wyjątkowej oraz do odkrywania nowego, nieznanego dotąd oblicza muzyki.

Transmisja koncertu na żywo na kanale YouTube Radomskiej Orkiestry Kameralnej w sobotę o godz. 18.

CT

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
P.o. redaktora naczelnego Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron

Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19





# Ulice w budowie

Trwa budowa trasy N-S i ul. Szydłowieckiej, a rozpocznie się przebudowa wiaduktu w ul. Żeromskiego. W ramach tzw. czynów drogowych Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji zamierza zmodernizować Skarbową, Raclawicką i Sosnową oraz Jagodową i Kusocińskiego. Kontynuowany jest także Radomski Program Drogowy; w tym roku remontowanych będzie siedem ulic.

## ● IWONA KACZMARSKA

Najpoważniejsza inwestycja, jaką obecnie prowadzi MZDiK, to drugi etap trasy N-S. – Prace są mocno zaawansowane. W 90 proc. gotowa jest kanalizacja, a elektryka w 60. Rozpoczęły się także roboty ziemne. Od Zakowickiej do Zagonowej i od Zagonowej do Wjazdowej pojawia się już stabilizacja drogi – mówi Dawid Puton, rzecznik MZDiK. – Wykonawca jest także w trakcie rozbiórki dwóch ostatnich domów przy tej inwestycji, więc niebawem cały zarys trasy N-S będzie bardzo dobrze widoczny.

MZDiK nadal zastanawia się, jak usprawnić wyjazd z posesji mieszkańców ul. Zagonowej, którzy po oddaniu do użytku tego odcinka trasy N-S będą musieli sporo nakładać drogi, na co się nie godzą.

Prace wykonuje firma Strabag, a ma je zakończyć 30 września. Koszt inwestycji to 26 mln 428 tys. zł.

W tej chwili trwa projektowanie trzeciego etapu trasy N-S. – Wykonawca jest na etapie pozyskiwania wszelkiej zgód. Termin wykonania całości to lipiec 2024, a koszt to 10 mln 225 tys. zł – zaznacza Dawid Puton.

W tym roku rozpocznie się przebudowa wiaduktu w ul. Żeromskiego; mają też powstać schody ruchome i infrastruktura. – Obecnie prace nie ruszyły, ale czekamy na decyzję środowiskową, która umożliwi naniesienie ewentualnych poprawek w projekcie inwestycji. Wykonawca projektu ma czas na jego przedstawienie do końca maja tego roku – mówi rzecznik MZDiK. – Koszt to ponad 6,5 mln zł.

Z kolei do Radomskiego Programu Drogowego zostało wpisanych do utwardzenia w tym roku siedem ulic: Gęsia, Starachowicka 19-21, Godowska, Mroza, Prackiego, Torfowa i Stawowa. Na ten cel MZDiK ma zarezerwowane 2 mln zł. O połowę mniej przeznaczono na przebudowę chodników w ramach Radomskiego Programu Chodnikowego. Ten program obejmie trzy chodniki – przy ul. Ofiar Firleja, Focha i Godowskiej.

– Budowa ul. Marii Fołyn wraz z przebudową pętli autobusowej Gołębiów/Holszańska to inwestycja, która w szczególnej mierze poprawi dojazd do znajdujących się tam firm – przypomina Dawid Puton. – Tam w ramach zadania powstanie jezdni o nawierzchni bitumicznej i z betonu cementowego,



Fot. Piotr Nowakowski

chodniki z kostki betonowej oraz ciąg rowerowy wraz ze zjazdami do posesji, miejsca postojowe i wreszcie nowa pętla autobusowa.

Nie zabraknie także kanalizacji i nowego oświetlenia. Koszt tego zadania to ponad 10 mln 170 tys. zł, a powinno się ono zakończyć w czerwcu.

Wciąż trwają prace przy budowie ul. Szydłowieckiej i układu komunikacyj-

nego na Wólce Klwateckiej. Pierwsza z inwestycji zakończy się w czerwcu, a jej koszt to blisko 8 mln zł. Druga powinna się zakończyć we wrześniu. Pochłonie prawie 5,5 mln zł.

– Spore zaangażowanie prac można zobaczyć na terenie ograniczonym ulicami Bema, Jasińskiego i Sowińskiego. Na wszystkich ulicach położony jest już asfalt – zaznacza

rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. – Inwestycja została poszerzona o przebudowę chodnika wzdłuż Sowińskiego aż do bramy przy przedszkolu. Także przy Sowińskiego powstaną miejsca parkingowe, które będą ciągnąć się od Miłej aż do Bema.

Termin zakończenia inwestycji to koniec lipca, ale – zdaniem MZDiK – jest szansa, że wykonawca wyrobi się wcześniej. Koszt inwestycji to 1,5 mln zł.

MZDiK zajmuje się także realizacją zwyciężonych projektów z budżetu obywatelskiego. – Przed nami budowa, za 500 tys. zł, ścieżek rowerowych na Józefowie i za 400 tys. na ul. Limanowskiego od ronda do Wałowej. Za 250 tys. zł natomiast powstanie ścieżka rowerowa na ul. Beliny-Prażmowskiego – wylicza Dawid Puton. – Poza tym w Radomiu staną kolejne zielone wiaty, tym razem przy Limanowskiego/Wałowej. Ten projekt mieści się w przedziale do 50 tys. zł.

Natomiast w ramach tzw. inwestycji czynowych, które są współfinansowane przez mieszkańców, MZDiK zamierza w tym roku zrobić Skarbową, Raclawicką i Sosnową (drogi gminne) oraz Limanowskiego 80, Jagodową, Kusocińskiego i 11 Listopada 22-26.

## Szansa na powrót do życia

W Radomiu powstaje miejsce, gdzie osoby bezdomne będą mogły się przygotować do normalnego życia. Inicjatorem jest fundacja Powstań Bracie, która pomoże potrzebującym znaleźć pracę czy wyjść z nałogów.

Powstań Bracie to nowa inicjatywa w Radomiu – fundacja powstała w połowie marca tego roku. Jej członkowie podjęli działania, aby stworzyć w mieście miejsce, gdzie osoby, które chcą wyjść ze stanu bezdomności, znajdą stosowną pomoc.

Fundacja jest w trakcie remontu budynku przy ul. Juliusza 18. Prace idą bardzo sprawnie. Materiały można było kupić dzięki pieniądзом zebranym podczas internetowej zbiórki. Nie brakuje również ludzi dobrej woli – przedsiębiorców z Radomia, którzy bezpłatnie przekazują materiały budowlane. Sam remont prowadzi wolontariusze; oni tynkują ściany, układają płytki.

– Pomysł w naszych sercach zrodził się już dawno temu. Teraz możemy go zrealizować – mówi Katarzyna Olesińska, prezes fundacji Powstań Bracie. – Jako wolontariusze widzimy, że takie miejsce jest potrzebne ludziom, którzy mają chęć, by znów żyć normalnie, starają się podjąć pracę, odbudować relacje z rodziną. Osoby te, wychodząc z nałogu alkoholowego często zderzają się z rzeczywistością, która może być dla nich trudna.

Członkowie fundacji mają nadzieję, że podejmie z nimi współpracę terapeuta uzależnień, ponieważ jest pomysł, aby w domu odbywały się mityngi antyalkoholowe. Chcą również, aby do mieszkańców przychodził prawnik na konsultacje.



zlokalizowane sypialnie dla mieszkańców. – Staramy się ich wydzielić jak najwięcej. Natomiast w drugim, mniejszym budynku będzie salon, kuchnia, stołówka i toalety z prysznicem – wylicza Katarzyna Olesińska. – Znajdzie się tam również miejsce dla wolontariuszy i zarządu fundacji, gdzie będziemy dyżurować oraz odosobnione miejsce dla psychologa, terapeuty czy prawnika, który będzie rozmawiał z mieszkańcami.

Jedynym kryterium zamieszkania w domu to chęć zmiany życia na lepsze. Aktualnie przy ul. Juliusza mieszka siedem osób.

– Trzeba mieć jedynie decyzję gotowości wyjścia z trudnej sytuacji. Jesteśmy skłonni kierować osoby chętne na terapię, odwyk czy do ośrodka uzależnień. Chcemy stworzyć też grupę wsparcia, która będzie tym osobom towarzyszyła. Nie chcemy, aby to miejsce było przechodnią, noclegownią – mówi prezes fundacji.

Wcześniej w budynku przy ul. Juliusza mieścił się Środowiskowy Dom Samopomocy.

KATARZYNA KUREK

## Rewitalizacja odzyskuje pieniądze

– Z informacji przekazanych przez prokuraturę wynika, że miejska spółka Rewitalizacja, która padła ofiarą oszustwa, odzyskała ponad 950 tys. zł – twierdzi magistrat.

„Trwa dalsze postępowanie w tej sprawie. Liczymy na to, że uda się odzyskać całą wyłudzoną kwotę. Dziękujemy radomskiej policji i prokuraturze za bardzo sprawne działanie i zaangażowanie w wyjaśnienie tej sprawy” – czytamy w komunikacie biura prasowego magistratu.

Policjanci walczący z cyberprzestępczością przechwycili ponad 950 tys. z 1 mln 534 tys. zł, które próbowali ukraść oszuści. – Dużą część kwoty udało się zablokować na rachunkach bankowych, na które zostały przelane pieniądze. Na chwilę obecną trwa ustalanie, ile dokładnie zablokowano, ponieważ banki w chwili blokady dysponowały tylko informacją o zaksięgowanych środkach na tamtą chwilę. Aktualnie z części banków otrzymujemy informacje, że te kwoty mogą być inne – tłumaczy Agnieszka Majchrzak-Szczepanowska, naczelniczka Wydziału I Śledczego Prokuratury Okręgowej w Rado-

miu. – Podejrzewamy, że kwota będzie większa niż ta, którą udało się zablokować na wstępnym etapie.

O to, jakie działania podjął prezydent miasta, aby nie doszło do podobnej sytuacji, oraz na jakim etapie jest wyjaśnianie sprawy dopytywali podczas poniedziałkowej konferencji radni Prawa i Sprawiedliwości.

– W tym momencie trwają intensywne czynności operacyjne i śledcze prokuratora wraz z funkcjonariuszami wydziału cyberprzestępczości Komendy Wojewódzkiej Policji i zs. w Radomiu. Do Sądu Okręgowego w Radomiu natomiast zwrócono się z wnioskiem o zwolnienie z tajemnicy bankowej. Umożliwi to prokuratorowi wystąpienie do banków z zapytaniem o historię rachunków, na które te środki zostały przelane – mówi prokurator Agnieszka Majchrzak-Szczepanowska. Śledztwo toczy się w sprawie.

KATARZYNA KUREK

REKLAMA

**Czarno Białe**  
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

**KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE**

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520



# Rusza partia Hołowni

Polska 2050 Szymona Hołowni – tak nazywa się partia polityczna Szymona Hołowni, która w ubiegłą środę została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Dzień później w Radomiu odbyła się prezentacja liderów ugrupowania w naszym regionie – Jacka Kozłowskiego i Cezarego Brymory.



Fot. Szymon Wykora

## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Ruch polityczny Szymona Hołowni powstał przed zeszłorocznymi wyborami prezydenckimi, w których były dziennikarz i publicysta otrzymał przeszło 2,6 mln głosów, co dało mu trzeci wynik w I turze. Po wyborach zarejestrowane zostało stowarzyszenie Polska 2050, do którego wstąpiło wielu wolontariuszy wspierających Szymona Hołownię. Teraz polityk zdecydował się na otwarcie partii politycznej o nazwie Polska 2050 Szymona Hołowni.

– Nasz ruch składa się z trzech filarów – mówił w Radomiu Michał Kobosko, przewodniczący nowo utworzonej partii. – Sercem jest sto-

warzyszenie, głową Instytut Strategii 2050, który pracuje nad programem wyborczym, a partia to będą ręce naszego ruchu.

W nazwie partii Szymona Hołowni pojawił się rok 2050. – Myślimy o zmianach nie w kategorii kilku lat, czy najbliższej kadencji parlamentu, ale zdecydowanie bardziej długoterminowo – zapewnił Michał Kobosko. – Pracujemy nad programem, który będzie obejmował zdecydowanie dłuższą perspektywę czasową, niż to obecnie prezentują politycy innych ugrupowań.

Po rejestracji partii politycznej działacze Polski 2050 Szymona Hołowni rozpoczęli pracę nad budową struktur lokalnych. W każdym okręgu

wyborczym wyznaczony został pełnomocnik, który będzie odpowiadał za to działanie. W okręgu radomskim został nim Jacek Kozłowski, były wojewoda mazowiecki.

– Naszym zadaniem jest tworzenie struktur partii i przygotowanie do wyborów parlamentarnych i samorządowych, które powinny się odbyć w 2023 roku. Zakładamy jednak, że mogą odbyć się wcześniej – powiedział Jacek Kozłowski. – Jesteśmy politycznym start-upem, opierającym się w dużej części na inicjatywie wolontariuszy, którzy swoją pracę rozpoczęli przed wyborami prezydenckimi. Codziennie zgłaszają się do nas nowi ludzie, którzy chcą zasilić nasze szeregi.

Jednym z liderów nowego ugrupowania w Radomiu ma być Cezary Brymora, doświadczony przedsiębiorca i przewodniczący Rady Gospodarczej przy Prezydencie Miasta Radomia. – Wszyscy obserwujemy wojenkę, która się odbywa między PiS-em a PO. Wiele osób już na tę wojenkę patrzeć nie może i oczekuje czegoś nowego – stwierdził Brymora. – Ruch Polska 2050 proponuje nowe spojrzenie na politykę. Chcemy wziąć odpowiedzialność za wszystko, co będzie się działo w regionie radomskim.

Na inauguracyjnym spotkaniu ruchu Szymona Hołowni w regionie radomskim obecni byli jeszcze m.in. Beata Mních, Wojciech Zgorzelak czy Arkadiusz Durasiewicz.

Według średniej z dziewięciu sondaży przeprowadzonych w marcu tego roku ruch polityczny Szymona Hołowni w wyborach parlamentarnych może liczyć na poparcie ok. 20 proc. wyborców.

## Nowa droga omija lotnisko

Trwają prace przy budowie nowego odcinka drogi na przedłużeniu ul. Lubelskiej. Ominie ona wydłużony pas rozbudowywanego lotniska na radomskim Sadkowie.

Niemal kilometr nowej jezdni wraz z chodnikiem, drogą rowerową i odwodnieniem powstaje na połączeniu końcówki ul. Lubelskiej w Radomiu z miejscowością Kiedrzyń. Wszystko po to, by móc zachować ciągłość komunikacyjną na drodze powiatowej. W związku z prowadzoną rozbudową lotniska, a konkretnie z wydłużeniem tam pasa startowego, droga nie mogła przebiegać tak blisko.

Chociaż inwestycja jest prowadzona nie tylko na terenie Radomia, ale także Sadkowa w gminie Jedlnia-Letnisko i Kiedrzyńa w gminie Gózd, to jej inwestorem jest gmina miasta Radomia. Zadanie jest bowiem związane z dużą inwestycją realizowaną w granicach miasta, czyli rozbudową lotniska.

Zakres zadania obejmuje budowę jezdni o szerokości sześciu metrów

(z poszerzeniami na łukach), drogi rowerowej i chodnika (odpowiednio o szerokościach dwóch i półtora



Fot. materiały MZDK

metra), poboczy z kruszywa po obydwu stronach, rowów odwadniają-

cych oraz zjazdów do poszczególnych działek (wraz z przepustami). Realizacja inwestycji właśnie przekroczyła półmetek. Teraz trwają roboty przy układaniu asfaltu. Pierwsza warstwa już leży na podbudowie z kruszywa. Drogowcy ułożyli również spory odcinek chodnika i postawili obrzeża nowej drogi rowerowej.

Ze względu na sąsiedztwo lotniska, cała nowa droga zostanie objęta bezwzględny zakazem zatrzymywania się i postoju.

Wykonawcą robót obok lotniska jest wyłoniona w przetargu firma Budromost-Starachowice z Wąchocka. Ich koszt to ponad 2 mln zł. Termin zakończenia inwestycji został określony na 30 października.

## Milion na działki

Wymiana oświetlenia, naprawa ogrodzeń i zakup sprzętu ogrodniczego to inwestycje, które na terenie mazowieckich ogródków działkowych można realizować w ramach programu MIAD 2021.

Mazowiecki Instrument Aktywizacji Działkowców (MIAD) to program wsparcia samorządu woj. mazowieckiego. Ma pomóc działkowcom w realizacji istotnych z ich punktu widzenia inwestycji na terenie ogródków działkowych. – To ważne zwłaszcza dla rodzin z dziećmi, seniorów i osób niepełnosprawnych – podkreśla marszałek Mazowsza Adam Struzik. W czasie pandemii wielu mieszkańców Mazowsza doceniło rolę ogródków działkowych. Obecnie ROD-y są miejscem spotkań dla rodzin i rekreacji. Pieniędźmi z budżetu Mazowsza chcemy pomóc w remontach i unowocześnianiu tych zielonych miejsc. Na ten cel przeznaczymy milion złotych.

Działkowcy mogą liczyć nawet na 40 proc. dofinansowania do kosztów swojej inwestycji. Maksymalna kwota wsparcia dla jednego projektu to 10 tys. zł. Wnioski mogą składać jednostki samorządu terytorialnego z woj. mazowieckiego. Podmioty mogą złożyć maksymalnie po jednym wniosku na każdy ROD znajdujący się na ich terenie.

W ubiegłym roku w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji

Działkowców dofinansowano 78 projektów. Ponad 600 tys. zł przeznaczono m.in. na remont świetlic, instalację monitoringu, wymianę ogrodzeń oraz modernizację budynków administracji ogródków działkowych.

To może niezbyt duże granty, ale co roku pomagają działkowcom zrealizować przedsięwzięcia, które podnoszą komfort i bezpieczeństwo odpoczynku na działkach – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Każda tego typu inwestycja cieszy mieszkańców. W zeszłym roku w ramach tego programu udało się zrealizować m.in. modernizację parkingu na terenie ROD „Bratek” w Zwoleniu. W tym roku czekamy na kolejne pomysły działkowców.

W ubiegłym roku skorzystali także działkowcy w Ilży – ROD „Relaks” za pieniądze z programu wyremontował drogę na terenie działek. W Kozienicach beneficjentami zostały aż trzy ROD-y – Kamienny Potok zmodernizował Dom Działkowca, Ustronie oświetliło aleję główną lampami solarnymi, a Dolinka zrobiła nowy przepust na rowie odwadniającym.

CT

## Drzewa i róże zamiast betonu

Był beton i upał, są drzewa i krzewy róż, a będzie cień – w sobotę społecznicy i przedstawiciele organizacji pozarządowych ostatecznie zlikwidowali wyspę ciepła przy ul. Kusocińskiego.



Fot. Szymon Wykora

Inicjatywa zastąpienia betonu roślinami powstała jeszcze w 2019 roku. Akcję zorganizowali społecznicy i mieszkańcy osiedla XV-lecia. Według inicjatorów akcji to sposób na walkę ze szkodliwymi zmianami klimatu i poprawę komfortu życia mieszkańców.

– Lata są coraz cieplejsze, więc takie betonowe wyspy ciepła są wręcz niebezpieczne, np. dla starszych osób. Operujące w tym miejscu słońce sprawia, że temperatura może sięgać nawet 50 stopni – przekonuje Jarosław Stanisławski ze stowarzyszenia Zielona Akcja Radom. – Stąd pomysł, żeby tę przestrzeń troszeczkę ochłodzić, czyli zlikwidować wyspę ciepła przez dodanie zieleni. Warto podkreślić, że jest to inicjatywa lokalna.

W 2019 roku do urzędu miejskiego trafiło blisko 200 podpisów popie-

rających inicjatywę likwidacji wyspy ciepła przy ul. Kusocińskiego (na odcinku od ul. Miłej do ul. Chrobrego, po stronie pawilonów handlowych). Jednym z inicjatorów akcji był Patryk Fajdek. – Mieszkańcy XV-lecia dali impuls do obywatelskich zmian w mieście, organizując skwer przy ul. Sowińskiego. Dziś widzimy efekty działań, które rozpoczęły się wtedy. W przypadku skweru przy ul. Kusocińskiego z inicjatywą również wyszli sami mieszkańcy – mówi Fajdek. – Dziś już widzimy efekty. Robi się tu naprawdę pięknie. Jeśli mieszkańcy chcą zmieniać miasto z własnej inicjatywy, należy ich wspierać.

Miasto wsparło społeczników rozbierając chodnik i wykonując prace ziemne. Nasadzenia wykonało stowarzyszenie Zielona Akcja Radom.

MM



## Dodatkowe punkty

Radom chce uruchomić cztery samorządowe punkty szczepień. Zaszczepić będzie się tu można po 25 kwietnia.

Powstaną w Publicznej Szkole Podstawowej nr 30 na Michałowcu, w Domu Kultury „Idalin”, w Re-sursie Obywatelskiej oraz w sali sportów walki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na Borkach.

Początkowo samorządowe punkty szczepień miały ruszyć 19 kwietnia. „Otrzymaliśmy nowe informacje. Punkty szczepień powszechnych mają ruszyć po 25 kwietnia, czyli tydzień później niż początkowo zapowiadał rząd” – poinformował prezydent Radosław Witkowski.

– Podmiotem obsługującym punkty będzie Radomski Szpital Specjalistyczny – mówi Witkowski. – Obecnie prowadzimy rozmowy z kadrą, która będzie je obsługiwać. Mamy dużo zgłoszeń i liczę na to, że obsadę punktów szczepień uda się skompletować i zapewnić maksymalną ich wydajność. Oczywiście niezbędna będzie odpowiednia liczba szczepionek, ale to nie zależy już od samorządu, lecz od administracji rządowej.

W tej chwili działa w naszym mieście punkt szczepień przy Radomskim Szpitalu Specjalistycznym, w którym już zaszczepiło się ok. 23 tys. osób. Oprócz tego szczepienia są prowadzone w ponad 25 placówkach podstawowej opieki zdrowotnej. – Mamy nadzieję, że nasze punkty dodatkowo usprawnią proces szczepień przeciwko COVID-19 – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

GT

# Ruch ograniczony

Już jest mniej miejsc do palenia ognisk i grillowania, ale to z powodu pandemii. Jednak niedługo samochodem do Królewskich Źródeł wjadą tylko niepełnosprawni. Pełnosprawni będą musieli zostawić auto na parkingu przy drodze wojewódzkiej nr 737 i dalej iść pieszo.

● IWONA KACZMARSKA

Obiekt turystyczny „Królewskie Źródła” funkcjonuje od ponad 20 lat. – Utworzenie go było podyktowane koniecznością ukierunkowania ruchu turystycznego w lasach Puszczy Kozienickiej i wyjściem naprzeciw potrzebom lokalnej społeczności w zakresie udostępnienia terenów leśnych dla turystyki i rekreacji – przypomina Artur Mazur, zastępca nadleśniczego i rzecznik Nadleśnictwa Kozienice.

Obiekt został zmodernizowany w latach 2012-2013; powstała wtedy nowa infrastruktura drewniana. Od tego momentu Królewskie Źródła stały się popularne na skalę ogólnopolską; rocznie odwiedza je ponad 100 tys. osób. W turystycznym szczycie w ciągu jednego dnia bywa tu nawet ponad 2 tys. osób, a drogą dojazdową przejeżdża kilkadziesiąt samochodów.

– Obiekt, utworzony wysiłkiem Lasów Państwowych, wskazał nam również olbrzymie i stale rosnące zapotrzebowanie społeczne w zakresie turystyki i rekreacji na terenach leśnych – tłumaczy Artur Mazur. – Jednak obiekt ten stał się ofiarą własnego sukcesu i jest słusznie krytykowany za „przeludnienie”, nadmierny poziom hałasu, ilość samochodów, zadyminie itp.



Fot. archiwum oazadziennego

Przy tak wysokim natężeniu ruchu kołowego droga dojazdowa jest notorycznie niszczone i wymaga corocznych, kapitalnych remontów. Dlatego Nadleśnictwo Kozienice od kilku lat przygotowuje się do zmiany organizacji ruchu turystycznego w Królewskich Źródłach.

– Ze względu na wymogi ochrony przyrody i bezpieczeństwa publicznego, a także warunki pandemiczne zmuszeni jesteśmy do ograniczenia miejsc przeznaczonych do palenia ognisk, grillowania i biesiadowania. Do Królewskich Źródeł zapraszamy na spacer i kontakt z przyrodą – mówi zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Kozienice.

A kiedy już pandemia się skończy... – Będziemy dążyć do tego, by

na obiekt wróciła zorganizowana edukacja szkolna. Ograniczymy również ruch samochodowy na Królewskich Źródłach. Wjazd do obiektu samochodem będzie dopuszczony jedynie dla osób niepełnosprawnych – zdradza Artur Mazur. – Już kilka lat temu przygotowane zostało miejsce postojowe przy drodze wojewódzkiej nr 737. Budowany obecnie dojazd asfaltowy ma umożliwić bezpieczny i komfortowy dojazd do parkingu, a wszystkich odwiedzających Królewskie Źródła będziemy prosili o pokonanie dalszej drogi spacerem. To od 1,7 km do 3,5 km, w zależności od natężenia ruchu.

Tym samym droga do Królewskich Źródeł zostanie przeznaczona wyłącznie dla ruchu pieszo i rowerowego, co – zdaniem Nadleśnictwa – będzie miało zasadniczy wpływ na poprawę bezpieczeństwa publicznego. Leśnicy planują również „zorganizowanie możliwości dojazdu do obiektu pojazdami elektrycznymi”. Zadania te będą kontynuowane również w latach następnych.

– Zdajemy sobie sprawę, że te wszystkie zmiany będą krytykowane przez część osób odwiedzających Królewskie Źródła, w szczególności miłośników grillowania i biwakowania. Prosimy jednak wszystkich o zrozumienie, że ochrona przyrody i bezpieczeństwo publiczne są wartościami nadrzędnymi – uważa zastępca nadleśniczego Artur Mazur.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY  
SKARYSZEW  
ZAPRASZA UCZNIÓW DO UDZIAŁU  
W KONKURŚIE EKOLOGICZNYM

**KAŻ DEMU SERCU  
BLISKA JEST  
OCHRONA ŚRODOWISKA**

**ZAPROJEKTUJ**

**EKO ZABAWKĘ**  
KAT. I  
KL. I - III

**EKO PLAKAT**  
KAT. II  
KL. IV - VIII

NA KONKURSOWE PRACE CZEKAMY  
DO 30 KWIETNIA 2021 R.  
regulamin konkursu na stronie  
www.skaryszew.pl

PATRONAT MEDIALNY:

## Pseudoremont i marnotrawstwo

– To karygodne, że w nagrodę za wyrzucanie pieniędzy w błoto zostaje się prezesem miejskiej spółki – mówi Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych PiS.

W ubiegły piątek, zgodnie z rekomendacją prezydenta Radosława Witkowskiego, rada nadzorcza Rewitalizacji odwołała Włodzimierza Koneckiego z funkcji prezesa spółki. Nowym został Robert Rutkowski, który jeszcze w piątek zaczął pełnić funkcję prezesa Rewitalizacji.

Zmiany w zarządzie spółki w poniedziałek skomentowali radni Prawa i Sprawiedliwości. Briefing odbył się przy parkingu „Parkuj i jedź” przy ul. Kelles-Krauz. Parking został wyremontowany w 2019 roku za ponad 600 tys. zł i do dzisiaj jest wyłączony z użytkowania, bo ujawniono w nim wady konstrukcyjne. Radni zwrócili uwagę, że w czasie remontu parkingiem zarządzał Zakład Usług Komunalnych, kierowany przez obecnego prezesa Rewitalizacji.

– Poseł Fryszak włączył remont tego parkingu w plan swojej kampanii wyborczej do sejmiku, miasto straciło na tej inwestycji ponad pół miliona złotych, a dzisiaj Rewitalizacja, niejako w nagrodę, otrzymuje nowego prezesa wywodzącego się wprost z miejskiej jednostki, która nieudolnie ten remont nadzorowała – zauważył Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych PiS. – To karygodne, że wiedząc

o marnotrawstwie miejskich i unijnych pieniędzy, które widać przy pseudoremoncie parkingu przy ul. Kelles-Krauz, wiedząc o zarzutach, jakie wobec Roberta Rutkowskiego kierują pracownicy ZUK, prezydent Witkowski rekomenduje go na stanowisko prezesa miejskiej spółki. I to spółki, która stała się niedawno ofiarą oszustwa finansowego.

W sprawie kradzieży „na policjanta” 1,5 mln zł z kasy Rewitalizacji Marcin Majewski, przewodniczący komisji ds. majątku spółek miejskich wystosował pismo do prezydenta z pytaniem, na jakim etapie jest wyjaśnianie sprawy. – Wskazałem w piśmie do prezydenta siedmiodniowy termin na przedstawienie konkretnych procedur, dobrych praktyk, które funkcjonują w spółkach. Do dziś takich dokumentów nie otrzymałem – twierdzi Majewski.

Zdaniem radnego Mateusza Kuźmiuka „w spółce nie było swobodnego alertu bezpieczeństwa”, który nie pozwoliłby, by doszło do oszustwa i wypłynięcia pieniędzy. – Dokonanie około 20 przelewów było możliwe bez fizycznej zgody, bez autoryzacji drugiej osoby – przypomina Kuźmiuk.

KATARZYNA KUREK



# Gorzelnia w dobrach

Spirytus destylowała głównie z ziemniaków i zboża, a była – jak na owe czasy – bardzo nowoczesna. Gorzelnię w Chruściechowie zbudował ponad sto lat temu Marian Arkuszewski, a działała jeszcze dwie dekady temu. Dziś stoi pusta, podobnie jak dworskie czworaki. We dworze bywał Witold Gombrowicz, kiedy latem przyjeżdżał do brata do Wsoli.



## ● IWONA KACZMARSKA

Po raz pierwszy nazwisko Arkuszewski pojawia się w regionie radomskim w wieku XIX. Wtedy to Ignacy Maksymilian Arkuszewski i jego żona Joanna z Rudzkich, nabyli majątek Ryki, położony niedaleko Białobrzegów. Ich syn – Marian Antoni, urodzony 16 stycznia 1871 roku, po odebraniu edukacji w szkole realnej w Warszawie i Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach, nie tylko przejął majątek, ale dokupił jeszcze sąsiednie dobra Chruściechów (wydzielone z dóbr Jakubów, należących najprawdopodobniej do rodziny Mireckich). To tu przeniósł się na stałe z Ryków w 1899 roku.

Dobra Ryki i Chruściechów obejmowały w sumie 810 ha. Marian Antoni rozbudował budynki z mieszkaniami dla służby folwarcznej, zalesił nieużytki, przeprowadził drenaż pól, wybudował obszerne stawy rybne. Nad stawem natomiast, w 1907 roku, Arkuszewski postawił nowoczesną gorzelnię z czerwonej cegły, w stylu ówczesnej architektury przemysłowej. Destylowała spirytus głównie z ziemniaków i zboża.

W 1905 roku ożenił się z Antoniną Cichowską herbu Wąż – córką właścicieli dóbr Linów i Słoboszewice w powiecie opatowskim. W ciągu kilku lat rozbudował dwór i otaczający go park. Modernizacja nastąpiła prawdopodobnie w 1913 roku, a nową wersję dworu zaprojektował Zygmunt Joachim Słomiński (1879–1943), ówczesny zastępca inżyniera guberni radomskiej, autor projektu gmachu Banku Państwa w Radomiu (przy obecnej ul. Żeromskiego 43/45), późniejszego prezydenta Warszawy. Nowy dom Arkuszewskich został dostawiony jako skrzydło do drewnianego dworu z XIX wieku. Budynek – w stylu klasycystycznym – jest murowany z cegły i otynkowany, posadowiony na planie prostokąta, o regularnej bryle, podpiwniczony, piętrowy, z mieszkalnym poddaszem, nakrytym dachem dwuspadowym. W dworze bywał, spokrewniony z Arkuszewskimi, pisarz Witold Gombrowicz, kiedy przyjeżdżał do Wsoli. Spacerował też po parku zaprojektowanym przez inż. Czerwińskiego.

Marian Arkuszewski aktywnie działał w okolicy. Od 1903 roku pełnił funkcję radcy Dyrekcji Szcze-

gółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu, a w latach 1923-1939 radcy warszawskiego komitetu tej organizacji. Był członkiem Rady Głównej Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, a w latach 1923-1935 prezesem Związku Ziemian na powiat radomski. Należał też do grona organizatorów, utworzonego w 1920, Zrzeszenia Producentów Spirytusu w Warszawie. W czasie I wojny światowej był z kolei delegatem Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny na powiat radomski.

Na początku okupacji hitlerowskiej Arkuszewski udzielił w Chruściechowie gościny gronu wysiedleńców z Poznańskiego. W czerwcu 1940 został aresztowany przez Niemców. Najpierw siedział w Radomiu, potem wywieziono go do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. Kilka miesięcy później trafił do Dachau, gdzie zmarł 18 lutego 1941 roku. Jego żona Antonina przeżyła cztery lata w obozie w Ravensbrück; zmarła w 1947 roku. Arkuszewscy mieli troje dzieci. Maria – absolwentka szkoły rolniczej w Chyliczkach trafiła do Ravensbrück razem z matką. Antoni został aresztowany wraz z ojcem i przez pięć lat był więźniem różnych obozów koncentracyjnych. Po wojnie pracował jako inżynier dróg wodnych w Giżycku, Wrocławiu i Warszawie. Roman – ekonomista zmarł w Warszawie w 1942 roku.

Po aresztowaniu właścicieli Niemcy skonfiskowali majątek Chruściechów; włączono go do poligonu wojskowego,

tworzonego w okolicach Radomia.

Po zakończeniu II wojny światowej dobra Arkuszewskich przejęło państwo i rozparcelowało.

Park otaczający niegdyś dwór Arkuszewskich został wpisany do rejestru zabytków w 1957 roku, a cały zespół dworski w 1983. Gorzelnia do rejestru zabytków trafiła w grudniu 1994 roku.

Odrestaurowany dworek wraz z parkiem jest własnością prywatną. Gorzelnia działała jeszcze do początków XXI wieku. Produkowała spirytus odwodniony na potrzeby rynku paliwowego. Kilka lat temu ustawiono przed nią zabytkowe maszyny produkcji warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Mechanicznych „Borman, Szwede i spółka”. W 2012 roku gorzelnia wraz z porośniętą starodrzewem działką i stawem wystawiona została na sprzedaż na Allegro. Chętnych nie było.

Obok gorzelni stoją nadal dworskie czworaki.





# Arkuszewskich...





# Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

## Publiczna Szkoła Podstawowa nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Orła Białego

„Szóstka” to jedna z młodszych szkół w Radomiu. Powstała na początku XXI wieku na osiedlu Gołębiów II. Od początku zajmowała – wraz z Publicznym Gimnazjum nr 22 im. Karola Wojtyły – zbudowany specjalnie na potrzeby szkoły, nowoczesny kompleks przy ul. Rapackiego 24.

Uroczyste otwarcie PSP nr 6 odbyło się 4 września 2001 roku, a pierwszym dyrektorem podstawówki został Wiesław Wlazło. Do nowej podstawówki przeszli uczniowie z filii PSP nr 24 przy ul. Piwnika, która tym samym została ostatecznie zlikwidowana. Natomiast funkcjonująca od 1 września 1993 roku przy ul. Paderewskiego 16 filia PSP nr 37, w której uczyły się dzieci w klasach 0-III, 1 września 2001 stała się filią PSP nr 6.

Na jej terenie – o powierzchni 3 ha – została starannie zaaranżowana zieleń i mała architektura. Od jesieni 2007 roku patronem PSP nr 6 jest Orzeł Biały; taka była wola nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Polskie godło miało silną konkurencję w postaci polskiego papieża Jana Pawła II i marszałka Józefa Piłsudskiego. Nadanie podstawówce imienia i wręczenie ufundowanego przez rodziców sztandaru miało bardzo uroczystą oprawę – ul. Rapackiego do szkoły przemaszerowała kompania honorowa radomskich ułanów, wojskowa orkiestra oraz poczty sztandarowe wojska, policji i straży pożarnej.

W roku szkolnym 2017/18 rozpoczęło się wygaszanie gimnazjów. Tym sposobem od września 2019 PSP nr 6 stała się jedynym gospodarzem budynku przy ul. Rapackiego 24.

W szkole prowadzone są koła zainteresowań: przedmiotowe (język polski, historia, matematyka, informatyka) i językowe, jest zespół wokalny, koło teatralne, sportowe i Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Szkolny Klub Europejski; działa LOP, PCK i PTTK. „W szkole funkcjonują na każdym poziomie klasy integracyjne. W klasach tych (max. 20 osób) uczy się 5 uczniów z różnymi deficytami. Na lekcjach pracuje 2 nauczycieli – prowadzący i wspomagający. Szkoła jako budynek jest przystosowana do poruszania się po niej uczniów niepełnosprawnych – ma podjazdy, windę, toaletę dla dzieci na wózkach inwalidzkich” – czytamy na stronie internetowej podstawówki.



Fot. Piotr Nowakowski

Cały obiekt ma ponad 8 tys. m powierzchni użytkowej i przeznaczony jest dla 1500 uczniów. Składa

ono z: boiska do siatkówki plażowej, bieżni tartanowej, dwa korty tenisowe o nawierzchni syntetycznej. Na ca-

NIKA

AUTOPROMOCJA

## Spacerkiem po mieście

### Zakłady Maszyn i Odlewnia Żelaza Gustawa Kindta



Zdjęcie: Szymon Wykota

Ich historia zaczyna się w połowie XIX wieku, kiedy przy ul. Staromiejskiej 8/10 Leon Romanowski założył niewielki warsztat kowalско-ślusarski. W 1862 roku kupił go Ludolf Kindt (zm. w 1907) i przekształcił w fabrykę Machin i Robót Ślusarskich. Cztery lata później uruchomił niewielką odlewnię żeliwa, która zatrudniała 10 robotników. Produkowała odlewy dla budownictwa, głównie wsporniki balkonowe i balustrady schodowe. Później dodała do tego także wyroby dla przemysłu garbarskiego. Od lat 70. XIX wieku zakład Ludolfa Kindta specjalizował się w produkcji maszyn rolniczych i urządzeń garbarskich.

W 1905 roku odlewnię przy ul. Staromiejskiej przejął Gustaw Kindt – syn Ludolfa. Mocno ją rozbudował i zmodernizował, a wtedy mógł zatrudnić 20 robotników. W 1921 roku uruchomił nową, dużą odlewnię. Budynek, które zachowały się do dziś, zaprojektował technik miejski Henryk Nowakowski. Tam Kindt zaczął produkować urządzenia młyńskie, a od 1930 – turbiny wodne i urządzenia transmisyjne dla młynów i tartaków. W międzywojniu odlewnia nosiła nazwę Fabryka Maszyn. Odlewnia Żelaza. Gustaw Kindt. Pod koniec lat 30. pracowało w niej ponad 80 robotników.

Po 1 września 1939 roku fabryka znalazła się pod zarządem niemieckim. Nie tylko nie zmieniła profilu produkcji, ale nawet wzbogaciła się o dział odlewów metali nieżelaznych. W październiku 1944 roku ostatni właściciele odlewni – Klara Kindt, żona nieżyjącego już Gustawa i ich dwaj synowie: Emil Gustaw i Jerzy ustanowili swojego pełnomocnika i opuścili Radom.

Firma wznowiła produkcję już w lutym 1945, a kilka miesięcy później przeszła na własność państwa i została podporządkowana najpierw Łódzkiemu Zjednoczeniu Przemysłu i Maszyn Rolniczych, a potem Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Rolniczych w Łodzi. Zatrudniała nawet więcej pracowników niż przed wojną, a produkowała maszyny młynarskie i garbarskie, turbiny wodne i części do nich, a także odlewy żeliwne i mosiężne. 15 grudnia 1948 dawny zakład Kindta stał się częścią Odlewni Radomskich. Produkowano tu odlewy z metali kolorowych.

Na początku lat 90. zamówień na wyroby odlewnicze było coraz mniej. W 1993 roku sąd gospodarczy ogłosił upadłość Odlewni Radomskich. Potomek Leona Romanowskiego kupił od syndyka dziedzictwo pradziadka – murowany budynek odlewni mosiądzu, spawalnię i oczyszczalnię wraz z działką i przy ul. Staromiejskiej 8.10 założył firmę.

W 2011 roku wyburzona została stojąca przy ulicy kamienica, w której mieszkali Kindtowie. W 1914 roku murowany dom z oficyną kupił Gustaw Kindt. Siedem lat później nadbudowano piętro.

Zakłady Maszyn i Odlewnia Żelaza Gustawa Kindta zostały wpisane do gminnej ewidencji zabytków w 2013 roku.

NIKA

REKLAMA

**MT MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

**LAUREAT KONKURSU  
ORŁY OŚWIETLENIA 2020**

**PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

**RADOM, ul. TORUŃSKA 9**



## SMACZNEGO



## ZUPA MARCHEWKOWO-POMIDOROWA

## SKŁADNIKI

- 3 duże marchewki
- pomidory całe z puszki
- 2 ząbki czosnku
- 1 mała cebula
- łyżka sosu Hot Chili marki Kühne
- łyżka oliwy do smażenia
- 500 ml bulionu
- sól, pieprz do smaku

## PRZYGOTOWANIE

Na oliwie zeszklij poszatkowaną drobno cebulę i przeciśnięty przez praskę czosnek. Po chwili dodaj pokrojoną w kostkę marchewkę i łyżkę sosu. Przesmaż, dodaj pomidory i bulion. Gotuj pod przykryciem przez ok. 15 minut. Dopraw solą i pieprzem do smaku.



## WIOSENNA SAŁATKA Z JAJKIEM, RYBĄ I AWOKADO

## SKŁADNIKI (2 PORCJE)

- 1 garść miksów sałat
- 1 garść liści szpinaku baby
- 1 awokado
- 2 jajka
- 100 g łososia wędzonego
- płatki migdałów
- rzodkiewka
- szczypiorek
- ulubione kielki
- olej
- 1/2 cytryny
- sól, pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Na dno misek ułóż sałatę i szpinak. Ugotowane jajko obierz, przekrój i ułóż na sałatach. Rybę podziel na cząstki i dodaj do misek. Awokado obierz ze skórki, wyciągnij pestkę po okrojeniu dookoła, miąższ pokrój według upodobań i dodaj do sałatki. Rzodkiewki i szczypiorek pokrój i dodaj do sałatki. Całość skrop olejem, sokiem z cytryny, posól i popieprz. Na koniec całość posyp płatkami migdałowymi i kielkami. Sałatkę proponuję podać z grzankami z ulubionego pieczywa.

# Wiosenne przesilenie

Co zrobić, gdy wczesną wiosną zamiast zastrzyku energii przychodzi do nas zmęczenie? Przesilenie wiosenne, jako efekt długotrwałego przemęczenia, zaczyna się bardzo niepozornie. Do osłabienia organizmu bardzo często prowadzą: stres, negatywne emocje i brak niezbędnych substancji odżywczych. Wniosek nasuwa się jeden: odpoczynek jest tak samo ważny, jak odpowiednia dieta.

Regeneracja organizmu, a także dostarczenie mu odpowiednich substancji odżywczych to podstawa dobrej kondycji fizycznej i psychicznej!

Apogeum przeziębienia organizmu zwykle pojawia się wraz ze zmianą, jaką jest przejście z okresu zimowego na wiosenny. Na ten stan wpływają m.in. skoki ciśnienia atmosferycznego i gwałtowne wahania temperatury. Meteorolodzy i lekarze są zgodni, że nasz organizm potrzebuje nawet miesiąca, by przyzwyczać się do nowych warunków pogodowych. Okres od listopada do marca charakteryzuje się tym, że wpływa na nasz organizm rozlewiająco. Stajemy się ociężały, mniej w nas energii i zapału do działania. Wiele osób rezygnuje wówczas z aktywnego wypoczynku na rzecz wieczoru spędzonego z książką lub przed telewizorem, racząc się ulubioną kaloryczną przekąską. Nie dziwi więc fakt, że w momencie, kiedy dnia przybywa i słońce mocniej grzeje, serwujemy sobie zdwojoną dawkę ruchu, co w efekcie skutkuje wyczerpaniem fizycznym i psychicznym naszego organizmu.

Kiedy mimo długiego odpoczynku wciąż czujemy się źle, to sygnał, że organizm jest na tyle osłabiony, iż system odpornościowy nie radzi sobie z atakującymi go chorobami. Dlatego też osoby przemęczone częściej doznają różnych dolegliwości.

Dodatkowo stres, jakiego doznajemy każdego dnia, mobilizuje organizm do działania. Wykorzystuje rezerwy energetyczne, które uaktywniają się w sytuacjach zagrożenia lub wzmożonego wysiłku. Wszystkie zapasy kiedyś jednak się kończą. Przychodzi wiosna i okazuje się, że zwyczajnie organizm nie ma już siły,

bo skończyło się zgromadzone paliwo napędowe.

Objawy przesilenia: alergie, zmniejszony apetyt, uczucie niepokoju i/lub depresję, problemy z żołądkiem, zawroty i/lub bóle głowy, niezbyt klarowne myślenie, zwiększone pragnienie, podirytowanie, obniżona temperatura, utraty pamięci i/lub słaba koncentracja, nocne pocenie się, zaczerwienienia skóry, obolałe

depresyjnych. Jednak eksperci zgodnie twierdzą, że jeżeli w okresie zimowym nasza dieta będzie uboga w składniki mineralne i odżywcze, będziemy permanentnie niewyspani oraz przesiedzimy ten czas na kanapie z tabliczką czekolady, z pewnością kwalifikujemy się do grona osób narażonych na działanie przesilenia wiosennego. Warto zatem już zawnosząc pomóc sobie i pomyśleć o kilku zmianach, które

i metali ciężkich. Ponadto zmniejsza uczucie głodu i przyczynia się do obniżenia ciśnienia tętniczego we krwi. Lekarze zalecają diety zawierające błonnik przede wszystkim przy chorobach takich jak: otyłość, cukrzyca czy miażdżyca. Źródłem błonnika pokarmowego są nasiona roślin strączkowych, a także produkty zbożowe: kasze, musli, brązowy ryż, pieczywo pełnoziarniste. Poza jedzeniem produktów bogatych w dobre węglowodany istotne jest również regularne picie wody i świeżo wyciskanych soków.

Okres przesilenia wiosennego to również czas zwiększonej podatności na stany depresyjne. Jedną z przyczyn jest zaburzenie rytmów biologicznych związanych ze znacznym niedoborem światła słonecznego. Dlatego też często jesteśmy senni, apatyczni i ulegamy stanom przygnębienia. Specjaliści radzą, iż w celu zniwelowania zwiększonej podatności na depresję sezonową winniśmy wygospodarować minimum osiem godzin dziennie na sen, częściej przebywać na świeżym powietrzu i dostarczyć naszemu ciału codzienną dawkę ruchu. Wypoczęty organizm łatwiej radzi sobie ze stresem, poprawia się również nasze samopoczucie, dzięki czemu wykazujemy więcej chęci do działania.

Nasza psychika sprawnie funkcjonuje, kiedy organizm jest zdrowy. Warto zatem mieć na uwadze to, że samopoczucie jest często jedyną informacją, jaką przekazuje chory już organizm. Jeśli więc czujesz się dużo gorzej niż zwykle, nic ci się nie chce, nie możesz się na niczym skoncentrować, to znak, żeby sprawdzić stan swojego zdrowia.

[www.zdrowie.fit.pl](http://www.zdrowie.fit.pl)



Fot. fit.pl

gardło, zaburzenia widzenia, powiększone węzły chłonne, podrażnienia przy wypróżnianiu się, wrażliwość na zimno i/lub bóle stawów.

Z przeprowadzonych badań wynika, że do grona osób najbardziej podatnych na wiosenne przesilenie zaliczają się dzieci, kobiety w okresie przekwitania, osoby ze schorzeniami układu sercowo-naczyniowego, rekonwalescenci, meteoropaci, a także ci, którzy mają skłonności do stanów

zaowocują dobrym samopoczuciem i wzmocnią nasz organizm.

Pierwszym, podstawowym krokiem, o którym powinniśmy pamiętać, jest stopniowe i systematyczne wprowadzanie do naszej codziennej diety zdrowych nawyków żywieniowych. Głównym składnikiem, którego właśnie teraz potrzebujemy, jest błonnik. Ma działanie oczyszczające i pobudza metabolizm, dzięki czemu uwalnia nasz organizm z toksyn

## Regeneracja z kuchennej półki

Wiosna zbliża się wielkimi krokami? Czas zastanowić się nad pielęgnacją skóry, odpowiednią właśnie dla ciebie. Peeling czy maseczka? Możesz wykonać je samodzielnie i cieszyć się gładką, jędrniejszą i promienną skórą za niewielkie pieniądze.

Własnoręcznie wykonana maseczka lub peeling to najskuteczniejsza broń przeciwko starzejącej się skórze, zwłaszcza kiedy chodzi o zmarszczki, pierwsze oznaki wiotczenia i wysuszenie skóry. Drogie kremy z drogerii to oczywiście tylko połowa sukcesu w drodze na wyżyny dobrej pielęgnacji. Nic jednak nie zastąpi natury. Dlatego skoncentrowane witaminy i minerały zawarte w produktach spożywczych to szybka pomoc zarówno dla młodej, jak i starszej cery. Jak wykorzystać jej potencjał? Oto kilka sprawdzonych i skutecznych sposobów walki z problemami dojrzałej cery.

### DOMOWY PEELING DLA GŁADKIEJ I JEDNOLITEJ SKÓRY

Przebarwienia, zrogowaciały naskórek, efekt suchej i wiotkiej skóry? Czasu nie da się cofnąć, ale można go oszukać i sprawić, by nawet skóra pięćdziesięcioletki wyglądała naturalnie i promiennie. Wystarczy regularne złuszczenie i nawilżanie.

Oto szybki przepis, który z pewnością nie zajmuje wiele czasu, a jego

składniki zawsze są pod ręką: 2 łyżki płatków owsianych, szklanka ciepłego mleka, pokruszone na miazgę orzechy włoskie. Całość wymieszać, nałożyć na twarz i masować 10 minut. Zmyć ciepłą wodą. Dla uzyskania oczekiwanego efektu peeling należy wykonywać przynajmniej dwa razy w tygodniu.

### MASECZKI NIEJEDNO IMIE

Chcesz podwójnie zadbać o gładką i nawilżoną skórę? Prócz regularnej pielęgnacji dwa razy w tygodniu wykonaj maseczkę nawilżającą:

**Maska na bazie oliwy z oliwek.** 3-4 łyżki oliwy z oliwek i 2 żółtka. Składniki zmieszaj i zagotuj. Nałóż na twarz po wcześniejszym schłodzeniu. Zmyj ciepłą wodą. Efekt? Gadka, odżywna i wyraźnie nawilżona skóra.

**Maseczka z zielonej/białej herbaty.** Herbatę liściastą zalać wrzą-

ciem (w przypadku zielonej herbaty lekko przestudzoną). Następnie parzyć pod przykryciem. Herbatkę odcedzić i przykładać kompres z liści na 15-20 minut. Kompres opóźnia proce-

mieszać z odrobiną mleka lub gęstego jogurtu naturalnego. Powstałą papkę nałóż na 15-20 min. Zmyj ciepłą wodą. Maseczka bardzo skutecznie wygładza i nawilża.

### Maseczka z zielonego groszku.

Ugotuj groszek na dość miękko, roznieć lub zmiksuj, dodaj tłustej śmietany. Po schłodzeniu nałóż na twarz, pozostaw na 15 minut. Zmyj ciepłą wodą. Maseczka ma działanie mocno wygładzające.

### Słodka maseczka z serkiem.

Trzy czubate łyżki serka homogenizowanego wymieszaj z łyżką miodu gryczanego, rozetrzyj na jednolitą masę. Rozsmaruj na twarzy i dekolcie, odczekaj 10-15 minut. Zmyj ciepłą wodą. Dzięki proteinom miodu i białka maseczka znakomicie odżywia skórę, pozostawiając ją gładką i przyjemną w dotyku.



Fot. fit.pl

sy starzenia, eliminuje wolne rodniki.

**Maseczka ziemniaczana.** Przy okazji rodzinnego obiadu ugotuj dwa ziemniaki więcej. Rozgnieć je i wy-

TEKSTY POWSTAJĄ WE WSPÓŁPRACY Z PORTALEM



[www.senior.fit.pl](http://www.senior.fit.pl)



# HAT' TRICK

SZYMONA WYKROTY



Piątek

3°/1°



t. odczuwalna -2° C  
ciśnienie 1019 hPa  
wilgotność 99%

Sobota

5°/2°



t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1020 hPa  
wilgotność 99%

Niedziela

10°/4°



t. odczuwalna 10° C  
ciśnienie 1020 hPa  
wilgotność 77%

Poniedziałek

13°/7°



t. odczuwalna 10° C  
ciśnienie 1017 hPa  
wilgotność 67%

Wtorek

11°/6°



t. odczuwalna 9° C  
ciśnienie 1015 hPa  
wilgotność 66%

Środa

14°/8°



t. odczuwalna 12° C  
ciśnienie 1015 hPa  
wilgotność 49%

Czwartek

10°/5°



t. odczuwalna 6° C  
ciśnienie 1018 hPa  
wilgotność 41%

Źródło: twojapogoda.pl

## Z pożółkłych szpalt

(d) Orkiestra Marynarki Wojennej w Radomiu. Onegdaj przybyła do Radomia reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej. Na dworcu kolejowym przywitała ją orkiestra wojskowa 72 pp. Orkiestry wspólnie udały się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie orkiestra marynarki oddała hołd poległym przez odegranie marynarskiego marsza pogrzebowego. Świetnie prezentująca się orkiestra marynarczyków wzbudziła swą postawą sensację i podziw pięknych radomianek.

Ziemia Radomska nr 82,  
12 kwietnia 1930

Ze szkół. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie wykończona zostanie nadbudowa 2-go piętra w gmachu gim. M. Gajl. Do lokalu tego przeniesiona zostanie szkoła powszechna p. Gajl, już w połowie maja br. Dzieci uczęszczając do tej szkoły pobierać więc będą naukę w warunkach odpowiadających najnowszym wymaganiom higieny, korzystać też będą mogły ze wszystkich urządzeń i pomocy naukowych gimnazjum.

Ziemia Radomska nr 82,  
12 kwietnia 1930

### Samobójstwo staruszki w Radomiu

Wczoraj o godz. 8-ej rano w mieszkaniu przy ul. Wrześniewskiego 21 w Radomiu, 73-letnia Marjanna Wisłowska, w celu samobójczym wypila pewną dozę esencji octowej.

Leciwą desperatkę w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala starozakonnych.

Przyczyny samobójstwa z powodu ciężkiego stanu samobójczynie nie zdołano ustalić.

Widać tajemnicę rozpaczliwego czynu zabierze ze sobą do grobu.

Ziemia Radomska nr 85,  
14 kwietnia 1932

(D) Nowalijki na targu. Na targu pojawiło się już szereg nowalijek, które jak na tak wczesną porę są przystępne w cenie. W każdym bądź razie na smakołyki te może sobie już pozwolić przeciętnie zarabiający człowiek. I tak nęcące widokiem rzodkiewki, które kilkanaście dni temu, były tylko marzeniem wielu smakoszków,

dziś są w cenie po 10 gr. za pęczuszek, sałata 10 gr. główeczka zawierająca pięć listków, szczaw – 60 gr. kg, szpinak – 50 gr. kg., rabarbar – 1 zł kg., szczypiorek – 30 gr. doniczka lub 5 gr. małe pęczki. Nie widać dotychczas na targu młodych kartofli i ogórków.

Ziemia Radomska nr 80,  
10 kwietnia 1934

### WIOSENNE TROSKI

Na wieść o zbliżającej się olbrzymimi krokami wiosnie, oko nasze spogląda na obrapane miasto i marzy się człokowi by to wszystko upiększyć, uczynić godnym cywilizowanego społeczeństwa.

\*\*\*

Oto widzimy na Rynku stoi Legionista i zadumanym wzrokiem spogląda wokoło, na brudny trawnik pełen kamieni, śmieci... Marzy mu się pewnie, by smutny plac zakwitł barwnym kwieciami.

\*\*\*

Ulica Reja – to śliczna perspektywa na Stary Ogród na siedlisko sportów. Ale porucająca z igrzysk publiczność ma widok wręcz odmienny bo oto z przykrością spoglądać musi na odrapaną fasadę więzienną, która się prosi bodaj o trochę wybielającego wapna.

Lr.

Ziemia Radomska nr 85,  
14 kwietnia 1932

Ofiara. P. inż. Peszel wpłaca zł. 2 na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego i wzywa p. inż. Skulę i p. Kamionkównę do zapłacenia tejże kwoty.

Pan Kijewski (technik) wpłaca zł. 2 na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego i wzywa p. inż. Wajsmę i p. por. rez. Kucharskiego Jana do wpłacenia tejże kwoty.

Ziemia Radomska nr 81,  
11 kwietnia 1934

Kradzież w kościele św. Trójcy. Wczoraj, z niezamkniętej zakrystji kościoła św. Trójcy skradziono puszkę z wrzucaniami do niej przez publiczność ofiarami, w sumie około 30 zł.

Ziemia Radomska nr 81,  
11 kwietnia 1934

5									
2					3				
				7			6		
8	9								
			8			2	4		
		6	2				1		
9			1	3				5	
			4			7			
	1	7			9				

					2		9		3
							9	8	
					1		3	2	5
							8		9
									4
						7		5	6
	6	3	4		2				

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI 2zł km./5,50zł trasa nocie  
48 389 80 80



## Triumf „Rutka”

Pierwszy triumf w formule bokserskiej zanotował Daniel Rutkowski. Reprezentant Cross Fight Radom na piątkowej gali Babilon Boxing Show pewnie pokonał Dawida Śmiełowskiego.

Rutkowski miał już za sobą dwa bokserskie pojedynki. Zakończyły się one porażką „Rutka”, choć trzeba przyznać, że jak na fakt, iż mierzył się z zawodowymi pięściami, to wypadł bardzo dobrze. Tym bardziej, że jak sam podkreśla, bokserskie starcia to jedynie dodatek do występów w oktagonie. Dla jego piątkowego rywala był to debiut w boksie.

Sama walka toczyła się pod dyktando radomskiego zawodnika. Obydwaj wojownicy od samego początku ruszyli odważnie i byliśmy świadkami wielu wymian ciosów. W piątej rundzie Rutkowski mocnym hakiem trafił w kor-

pus Śmiełowskiego – w efekcie rywal „Rutka” był liczony. Werdykt sędziów był formalnością – jednoznacznie trójka arbitrow przyznała wysokie zwycięstwo radomskiemu wojownikowi.

– Bardzo się cieszę ze zwycięstwa. Zacząłem od dwóch porażek i cieszę się, że wreszcie udało się wygrać – powiedział Rutkowski po walce.

Do mistrzowskiej walki w formule MMA między oboma zawodnikami dojdzie prawdopodobnie w lipcu tego roku. Stawką pojedynku będzie pas Babilon MMA.

EK

## Wysoka porażka

Piłkarze Uniwersytetu Radom nie postarali się o komplet punktów i w meczu o 1-ligowe punkty, rozegranym w hali UTH, wysoko przegrali z AZS-em UW Warszawa.

W pierwszym meczu obu zespołów rozegranym w stolicy radomianie postarali się o niespodziankę i pokonali akademików. W rewanżu faworyta już nie było, a to dlatego, że gospodarze przed pojedynkiem z AZS-em nie dali szans liderowi – KPR-owi Legionowo. Mimo wszystko trener Mariusz Grela obawiał się tego pojedynku. – Od ostatniego meczu o punkty minęły trzy tygodnie, a my wciąż nie możemy ćwiczyć w hali UTH. Zajęcia ograniczały się do jednego treningu w tygodniu – przyznał opiekun beniaminka.

Pierwszy kwadrans meczu miał niezwykle wyrównany przebieg, a na świetnej tablicy wyników najczęściej pojawiał się remis. Zaledwie 180 sekund później zespół z Warszawy prowadził 9:7, a o czas poprosił trener Grela. Niestety, ten nie przyniósł spodziewanych efektów. Jego podopieczni zupełnie zatracili skuteczność, a kon-

trataki na gole zamieniali szczyptorniści AZS-u. Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się zasłużonym prowadzeniem AZS-u 18:9!

Po 10 minutach drugiej części przyjezdni utrzymywali 10-bramkowe prowadzenie i ponownie większość bramek uzyskiwali z ataku szybkiego. Od tego momentu trener gospodarzy zaczął rotować składem i na parkiet wpuszczał wszystkich podopiecznych. Ci, mimo dużej ambicji, nie byli w stanie przeciwstawić się bardziej doświadczonym rywalom i zasłużenie przegrali.

W sobotę, 17 kwietnia radomianie zagrają na wyjeździe, a ich rywalem będzie 6. w tabeli Jurand Ciechanów.

**Uniwersytet Radom – AZS UW Warszawa 20:34 (8:19)**

MK

## Podrażniona Broń lepsza od outsidera

Zawodnicy Broni Radom pokusili się o wyjazdowy komplet punktów i w meczu trzeciej ligi pokonali KS Wasilków. W sobotę, 17 kwietnia radomianie podejmą Concordię Elbląg.

Od samego początku gry inicjatywę przejęli przyjezdni, a miejscowi ograniczali się do defensywy. Już w 4. minucie Dominik Leśniewski mógł wpisać się na listę strzelców, ale piłkę po jego strzale w ostatniej chwili na rzut różny wybił obrońca. Nie minęło 10 minut, a przed szansą zdobycia gola stanął – nawet dwukrotnie – Sebastian Pocięcha, ale jego strzały wybronił 37-letni Kamil Ulman. To właśnie bramkarz w 20. minucie ponownie zachował się niezwykle przytomnie i z trudem, ale jednak wybronił uderzenie Eliana Hernandeza.

W 41. minucie radomianie w końcu umieścili piłkę w siatce, ale radość Piotra Goljasza trwała krótko, bo arbiter zasygnalizował spalonego. To nie był koniec emocji w pierwszej części, bo chwilę później Michał Wrześniewski uderzył futbolówkę głową, a ta oblała poprzeczkę bramki outsidera!

Po zmianie stron ataki radomian nie słabły, ale wciąż brakowało wykończenia akcji. Strzelać na bramkę Ulmana próbowali m.in. Elian i Goljasz. Tymczasem im bliżej było końca meczu, tym radomianom towarzyszyła większa nerwowość. Wynikało to z braku gola, remis z ostatnim w tabeli zespołem należałoby bowiem traktować jako porażkę. Jakby tego było mało, to w 80. minucie Elina trafił futbolówką w słupki.

W końcu w 85. minucie goście dopięli swego, a autorem gola został Michał Kielak. Ten sam zawodnik już w doliczonym czasie gry zamknął kontratak radomian i ustalił wynik spotkania.

Po dwóch wyjazdowych pojedynkach radomianie w sobotę w roli gospodarza zagrają z Concordią Elbląg. Rywale wyprzedzają Broń o jeden punkt i w tabeli są na 15. miejscu.

MACIEJ KWIATKOWSKI

# Radomiak gromi!

Piłkarze Radomiaka Radom podtrzymują zwycięską serię. W czwartym meczu z rzędu „Zieloni” zdobyli komplet punktów, a tym razem rozgromili Puszczę Niepołomice. Podopieczni Dariusza Banasika wygrali po dwóch golach Mateusza Radeckiego, jednym Karola Angielskiego i jednym Dominika Sokoła.



Fot. Kacper Paonon/telemi.pl

### ● MACIEJ KWIATKOWSKI

Do trzech razy sztuka. Tak było w przypadku rywalizacji między piłkarzami Puszczy Niepołomice a Radomiakiem Radom. Najpierw mecz miał się odbyć 19 marca, potem 26 i w obu przypadkach na przeszkodzie stanął COVID-19. W końcu do zaległego meczu doszło w środę, 14 kwietnia. Przed nim trener Dariusza Banasik był dobrej myśli: – Nie patrzmy na rywali, którzy nie przegrali trzech ostatnich wyjazdowych spotkań, ale skupiamy się na sobie.

Szkoleniowiec w porównaniu do ostatniego spotkania z Miedzią Le-

gnica dokonał jednej, wymuszonej zmiany. W miejsce pauzującego za kartki Mateusza Cichockiego w wyjściowym składzie wybiegł Mateusz Bodzioch. Stoper w pierwszej połowie toczonych w arcytrudnych warunkach meczu nie miał zbyt wiele pracy. Wszystko dlatego, że inicjatywę od samego początku przejął Radomiak.

Już w 3. minucie przed szansą zdobycia gola stanął Damian Gąska, ale na posterunku był Mateusz Zakrzewski, który wybronił strzał pomocnika.

W 15. minucie gołkiper nie miał szans i zmuszony był wyciągnąć futbolówkę z siatki. Właśnie Gąska zdecydował się z rzutu różnego na do-

środkowanie, a piłka trafiła na głowę Mateusza Radeckiego i przyjezdni wyszli na prowadzenie.

To zostało powiększone w 39. minucie. Wtedy to radomianie dwukrotnie próbowali zaskoczyć Górskiego, ale dopiero za trzecim razem ta sztuka udała się Karolowi Angielskiemu, który umieścił piłkę w bramce.

W przerwie meczu trener Tomasz Tułacz dokonał aż trzech zmian, ale to goście byli bliżej zdobycia trzeciej bramki. W 55. minucie w polu karnym znalazł się Leandro Rossi i wycofał futbolówkę do Gąski, ale jego strzał trafił w znajdującego się na linii bramkowej Górskiego! Kilka chwil później radomianie dwukrotnie oddawali strzały na bramkę bramkarza Puszczy, ale tym razem piłka przechodziła obok słupka.

To nie był koniec emocji i goli. W 82. minucie Radecki po raz drugi strzałem głową zaskoczył Górskiego, a kilka chwil później było już 4:0! Ponownie asystą popisał się Gąska, ale tym razem adresatem podania okazał się, wprowadzony tuż przed wykonaniem rzutu wolnego, Dominik Sokół!

Następnym rywalem Radomiaka będzie GKS Tychy. Do meczu dojdzie we wtorek, 20 kwietnia. To nietypowy termin, spowodowany jubileuszem zespołu ze Śląska, który właśnie w tym dniu święcił będzie 50-lecie! Obecnie radomianie plasują się na czwartym miejscu w tabeli i mają na koncie 43 punkty, a GKS jest piąty i ma o dwa oczka mniej.

**Puszcza Niepołomice – Radomiak Radom 0:4 (0:2)**

## Grad goli w meczach

W miniony weekend do gry wrócili piłkarze IV ligi i Tymex Ligi Okręgowej. W meczach nie brakowało emocji i dużej liczby bramek.

Hitem 17. kolejki IV ligi było derbowe starcie w Przysusze, gdzie miejscowy Oskar podejmował Piłec Białobrzegi. Mecz przyniósł wiele emocji. Ostatecznie jednak zwycięstwo odnieśli goście, którzy wygrali 2:1 po bramkach Kamila Czarneckiego i Damiana Winiarskiego. Honorowe trafienie dla gospodarzy zaliczył Patryk Czarnota.

W innych spotkaniach Mazowsze Grójec pokonało Proch Pionki 1:0 (trafienie Daniela Złocha), Radomiak II Radom zremisował z Mazovią Mińsk Mazowiecki 2:2 (dwa gole Amancio Fortesa), KS Warka wygrała z Wilgą Garwolin 3:1 (na listę strzelców wpisał się dwukrotnie Kacper Zieliński i Konrad Szkopiński), a Zamlynie Radom uległo Podlasiu Biała Podlaska 1:4 (bramka Kamila Oparcika).

W meczu 22. kolejki Tymex Ligi Okręgowej najciekawiej zapowiadało się starcie w Koloncy, gdzie Jodła

Jedlnia-Letnisko podejmowała Centrum Radom. Goście objęli prowadzenie w 13. minucie, gdy rzut karny wykorzystał Przemysław Zakrzewski. Podopieczni Tomasza Dziubińskiego dążyli do wyrównania i udało im się dopiąć swego w 78. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego bramkę zdobył Kajetan Królikowski, a w 86. minucie zwycięskie trafienie zanotował Kamil Skowroński.

– Cieszymy się z trzech punktów, bo nie wiedziałem, jaka będzie dyspozycja zespołu po tej przerwie. Przegraliśmy 0:1, graliśmy w osłabieniu, a mimo to walczyliśmy, nie odpuściliśmy i pokazaliśmy charakter. Bardzo się cieszę z postawy moich zawodników; za swój charakter i upór zostali nagrodzeni – mówi Tomasz Dziubiński, trener Jodły Jedlnia-Letnisko.

Niespodziankę sprawiła Oronka Orońsko – beniaminek pokonał na wyjeździe wicelidera, Drogowca Je-

dlińsk 3:2. Blisko wpadki była prowadząca w tabeli Enea Energia Kozienice, która przez większość czasu remisowała z Zodiakiem Sucha 1:1, ale ostatecznie w końcówce zdołała strzelić zwycięskiego gola. Pewne wysokie zwycięstwa zaliczyły inne zespoły z czołówki – LKS Promna w derbach powiatu grójckiego rozbił Mogielankę Mogielnica 5:0, a Powiśłanka Lipsko pokonała Królewskich Jedlnia 5:1. Cenne trzy punkty zdobył Orzeł Wierzbica, który wygrał z Iskrą Gózd 2:0.

W derbach powiatu zwoleńskiego górą Zwolenianka Zwoleń, która rozbiła Iżankę Kazanów 5:0. Ze zwycięstw cieszyli się też gracze Gryfu Policzna, którzy wygrali z Zawiszą Siemno 3:0, oraz Szydłowiecki Szydłowiec, którzy zwyciężyli z Piłicą Nowe Miasto 2:0.

LUKASZ KOŚCIELNIK



# Radomka blisko medalu!

E. Leclerc Moya Radomka Radom jest już o krok od zdobycia brązowego medalu Tauron Ligi! Po dwóch pojedynkach w rywalizacji o trzecie miejsce podopieczne Riccardo Marchesiego prowadzą 2:0. W pierwszym meczu wygrały 3:0, a w drugim 3:2. Trzeci pojedynek odbędzie się w sobotę, 17 kwietnia w hali MOSiR-u w Radomiu.

## • MICHAŁ NOWAK

Rywalizacja o trzecie miejsce trwa do trzech wygranych spotkań. Pierwsza odsłona tej walki odbyła się w sobotę, 10 kwietnia w Radomiu. I dla zespołu gospodyń zaczęła się bardzo źle. Podopieczne Riccardo Marchesiego były nieskuteczne w ataku, a ŁKS szybko zyskał przewagę, którą potem utrzymywał. Po zepsutej przez Radomkę zagrywce było już 10:17 i wydawało się, że to koniec emocji w tej partii. Chwilę później było 14:21. Miejscowe jednak zaliczyły spektakularny comeback! Od tego momentu zdobyły 11 punktów, a ŁKS tylko jeden i to ostatecznie radomianki wygrały pierwszą partię do 22 po ataku Any Bjelicy z lewego skrzydła!

Wspomniany comeback i zwycięstwo w pierwszym secie zdecydowanie dodały wiatru w żagle Radomce. Drugą odsłonę podopieczne Marchesiego rozpoczęły znakomicie (5:2, 9:5) i kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń. Po ataku Bjelicy było 9:5. Właściwie ani przez chwilę wygrana w tej drugiej odsłonie nie była zagrożona, bo gospodynie trzymały rywalki z Łodzi na dystans. Miejscowe zwyciężyły w drugim secie do 19.

W trzeciej partii ŁKS początkowo wypracował sobie przewagę (4:8), jednak dość szybko obraz gry się zmienił. Bo Radomka nie tylko odrobiła stratę, ale i wyszła na trzypunktowe pro-

wadzenie (13:10). Od tego momentu gospodynie przejęły kontrolę i wyprzedziły łodzianki, ostatecznie wygrywając do 19 po ataku ze środka Justyny Łukasik, a w całym meczu 3:0!

## E. Leclerc Moya Radomka Radom – ŁKS Commercecon Łódź 3:0 (25:22, 25:19, 25:19)

We wtorek, 13 kwietnia, rywalizacja przeniosła się do Łodzi. Oba zespoły rozpoczęły to spotkanie w identycznych wyjściowych składach jak w pierwszym pojedynku. Inny przebieg miał jednak premierowy set. Po wyrównanym początku Radomka zdobyła trzy „oczka” w jednym ustawieniu (8:11). Zaraz potem jednak gospodynie odwzajemniły się serią czterech punktów (13:12). Od tego czasu to ŁKS miał nieznaczną przewagę. W końcówce, po punktowej zagrywce Klaudii Alagierskiej, miejscowe podwyższyły prowadzenie do trzech „oczek” (23:20) i nie dały już sobie wyrwać zwycięstwa w pierwszej partii (25:23).

O ile druga odsłona zaczęła się nieźle dla Radomki (1:3), tak potem było już zdecydowanie gorzej. ŁKS szybko odrobił stratę i wyszedł na prowadzenie – i to wysokie. Po ataku Alagierskiej ze środka tablica pokazywała wynik 13:7. Potem było też 17:10 czy 21:14, czyli takie same rezultaty jak w premierowej odsłonie pierwszego spotkania. Wtedy podopieczne Mar-



foto: Jacek Wojcik/radomka.com

chesiego odrobiły taką stratę i wygrały tamtego seta. Tym razem łodzianki wyciągnęły jednak wnioski i nie dały się dogonić. Wygrały drugiego seta do 20.

Radomianki przegrywały w setach już 0:2, ale nie złożyły broni i od samego początku trzeciej partii kontrolowały jej przebieg. Szybko zyskały przewagę (3:6), którą potem utrzymywały (12:17). Podopieczne trenera Marchesiego grały

konsekwentnie i nie dały sobie wyrzecz zwycięstwa w tej partii (20:25).

Pierwsze minuty czwartej partii to wymiana ciosów z obu stron. Pierwszą serią punktową Radomka zanotowała przy stanie 7:7, kiedy zdobyła trzy „oczka” z rzędu. ŁKS jednak szybko odpowiedział i doprowadził do remisu 11:11. Po czym znów przyjezdne wyszły na prowadzenie.

Po ataku Łukasik było 14:17. Wojna nerwów trwała jednak dalej. ŁKS świetnie spisywał się w obronie i znów wyrównał stan seta (17:17). Podopieczne Michała Maska znów wyszły na prowadzenie i było już 22:20. Cztery kolejne punkty zdobyły jednak radomianki przy zagrywce Honorio (22:24)! Ostatecznie, po ataku Bjelicy przyjezdne wygrały do 23 i doprowadziły do tie-breaku!

Decydującą odsłonę radomianki zaczęły znakomicie – po ataku Bjelicy, punktowej zagrywce Moskwy, plisie Samary i bloku na Zaroślińskiej-Król było 0:4! Radomianki „złapały” i nie zamierzały puszczać! Fantastycznie w ataku spisywała się Bjelica. Ale nie tylko ona, bo cały zespół z Radomia miał świetny moment i go wykorzystał! Przyjezdne po ataku Honorio uniosły ręce w geście triumfu, wygrywając do 9 i w całym meczu 3:2!

W rywalizacji do trzech zwycięstw Radomka prowadzi już 2:0. Trzeci mecz zostanie rozegrany w Radomiu w sobotę. Początek starcia o godz. 14.45. W przypadku wygranej radomianki zawieszają na sztychach brązowe medale! Jeśli jednak zwycięży ŁKS, to rywalizacja we wtorek, 20 kwietnia, przeniesie się do Łodzi.

**ŁKS Commercecon Łódź – E. Leclerc Moya Radomka Radom 2:3 (25:23, 25:20, 20:25, 23:25, 9:15)**

AUTOPROMOCJA



## Chcesz nam coś powiedzieć?

### Zadzwoń na

# REKORDOFON!



# 48 380 69 69